

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kultura/64341,Smierc-Henryka-Giedroycia-Koniec-Ksiestwa-Giedroyciow-w-Maisons-Laffitte.html>



Siedziba Instytutu Literackiego w Maisons-Laffitte, 2006. Fot.: M. Ptańska

## WSPOMNIENIE

# Śmierć Henryka Giedroycia. Koniec Księstwa Giedroyciów w Maisons-Laffitte

Autor: MAŁGORZATA PTASIŃSKA 21.03.2020

Był najmłodszym bratem Jerzego Giedroycia, twórcy paryskiej „Kultury”. Urodził się 12 stycznia 1922 roku w wolnej Polsce. W niespełna cztery lata po przeniesieniu rodziny Giedroyciów z Mińska Litewskiego do Warszawy.

Uczęszczał do – podobnie jak brat Jerzy – Gimnazjum Towarzystwa im. Jana Zamoyskiego. We wrześniu 1939 roku zaraz po wybuchu wojny wraz z Jerzym opuścił Polskę i już nigdy do niej nie powrócił. Od tego momentu jego życie de facto było związane z losami najstarszego brata. Znalazł się w Bukareszcie, gdzie zdał maturę w 1940 roku. Pracował w „Kurierze Polskim”, uczył się języka francuskiego i angielskiego.



**Henryk Giedroyc przy swoim biurku w siedzibie Instytutu Literackiego. Fot.: M. Ptańska**

## **Czas wojny i pierwszych lat emigracji**

Jako jedyny nie zamieszkał w jego siedzibie i codziennie dojeżdżał do Instytutu z Paryża. W 1966 r. ożenił się z Włoszką Ledą, z d. Pasquali (1919–2002) pracującą w domu mody Givenchy.

W 1941 r. został ewakuowany do Stambułu, a w kwietniu razem z bratem wstąpili do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, dowodzonej przez płk. Stanisława Kopańskiego. Jako żołnierz służył w 3. Dywizji Strzelców Karpackich, walczył pod El-Gazal i Tobrukiem. Po reorganizacji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie został żołnierzem 2. Korpusu Polskiego w 1943 r., przeszedł szlak bojowy przez Irak, Egipt do Włoch.

W 1946 r. podjął studia na Politechnice w Turynie. Pod koniec tegoż roku wskutek rozwiązania PSZ na

Zachodzie wstąpił do Polskiego Korpusu Przynależności i Rozmieszczenia, wyjechał do Anglii. Został zdemobilizowany w 1948 r. w stopniu podporucznika. Rozpoczął pracę w znanej firmie angielskiej T. Wall & Sons, w jej fabryce lodów.

## **W zespole Instytutu Literackiego**

W przeciwieństwie do swojego brata Jerzego nie był „zwierzęciem politycznym”, co nie oznacza, iż stronił od polityki. Interesował się nią, miał własne przekonania, był doskonale zorientowany w aktualnej sytuacji politycznej na świecie.

Do zespołu Instytutu Literackiego Henryk Giedroyc dołączył w 1952 r., ale jako jedyny nie zamieszkał w jego siedzibie i codziennie dojeżdżał do Instytutu z Paryża. W 1966 r. ożenił się z Włoszką Ledą, z d. Pasquali (1919–2002) pracującą w domu mody Givenchy.

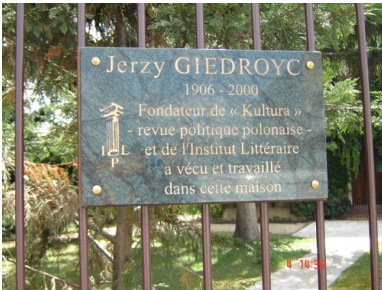
Obowiązki Henryka Giedroycia pokrywały się częściowo z czynnościami Zygmunta Hertzka i dotyczyły spraw administracyjnych. Zajmował się prenumeratami, których prowadzenie z czasem stało się jego głównym zadaniem. W przeciwieństwie do swojego brata Jerzego nie był „zwierzęciem politycznym”, co nie oznacza, iż stronił od polityki. Interesował się nią, miał własne przekonania, był doskonale zorientowany w aktualnej sytuacji politycznej na świecie. W niemal niewidzialny, niewyeksponowany sposób stanowił zawsze wsparcie dla działalności Jerzego Giedroycia, był zawsze przy nim, pozostając z boku. Taką przyjął rolę w Zespole Instytutu Literackiego.

Przez najbliższych nazywany był Dudkiem i posiadał typowo angielskie poczucie humoru. Miał kolekcję dudków w swoim miejscu pracy. Był człowiekiem otwartym, pogodnym, nieco sarkastycznym. Lubił wszelkie nowinki elektroniczne, nie stronił od komputera i najnowszych modeli Nokii.



---

**Odślonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Jerzemu Giedroycowi w 100. rocznicę urodzin, lipiec 2006, Maisons-Laffitte. Od lewej: Henryk Giedroyc, merowie Maisons-Laffitte i Mesnil-Le-Roi, przemawia ówczesny Ambasador RP w Paryżu Jan Tombiński. Fot.: M. Ptańska**



---

**Tablica pamiątkowa poświęcona Jerzemu Giedroycowi w 100. rocznicę urodzin, lipiec 2006, Maisons-Laffitte. Fot.: M. Ptańska**

**Następca Księcia**

Zależało Mu także na zabezpieczeniu księgozbioru Instytutu Literackiego – na pełnym skatalogowaniu i uporządkowaniu zasobu, który przez ponad 50 lat był z trudem gromadzony przez Jego brata Jerzego. Była to jedna z unikatowych prywatnych kolekcji książek i czasopism dotyczących Europy Środkowo-Wschodniej.

Po śmierci Jerzego Giedroycia kierował wraz z Zofią Hertz Instytutem Literackim, a po Jej odejściu w 2003 roku został jego dyrektorem. Stał na straży dziedzictwa swojego najstarszego brata. Instytut nadal był otwarty dla byłych współpracowników paryskiej „Kultury”, badaczy i wszystkich, którzy pragnęli odwiedzić Instytut Literacki, szczególnie dla młodzieży. Realizował testament Jerzego Giedroycia. Odnowił części pomieszczeń domu „Kultury”. Dzięki Niemu doszło do podpisania pierwszej umowy z polskim Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotyczącej porządkowania Archiwum Instytutu Literackiego przez Bibliotekę Narodową i Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych.

Zależało Mu także na zabezpieczeniu księgozbioru Instytutu Literackiego – na pełnym skatalogowaniu i uporządkowaniu zasobu, który przez ponad 50 lat był z trudem gromadzony przez Jego brata Jerzego. Była to jedna z unikatowych prywatnych kolekcji książek i czasopism dotyczących Europy Środkowo-Wschodniej. Starania, które poczynił w tym kierunku, niestety przerwała jego śmierć.

Włączył się czynnie w obchody 100. rocznicy urodzin Jerzego Giedroycia w 2006 r. w Polsce i za granicą. Z końcem 2009 roku, tuż przed śmiercią, pod wpływem bliskiego otoczenia zdecydował o zamknięciu „Zeszytów Historycznych”.

Henryk Giedroyc zmarł 21 marca 2010 roku w Maisons-Laffitte. Jego śmierć zamknęła epokę kierowania Instytutem Literackim przez Braci Giedroyciów, których dokonania ogromnie wzbogaciły dziedzictwo kultury polskiej. O ileż uboższa byłaby nasza narodowa spuścizna bez Ich aktywności!

Jerzy Giedroyc w *Autobiografii* powiedział o swoim bracie:

Mam wobec niego wyrzuty sumienia, że nie potrafiłem bardziej mu pomóc czy bardziej ułatwić mu życia. Konfliktów czy tarć między nami nie było. Z jego strony była pełna przywiązania lojalność. Zawsze

wiedziałem, że mogę na niego liczyć.



**Siedziba Instytutu Literackiego w  
Maisons-Laffitte, 2006. Fot.: M.  
Ptańska**

COFNIJ SIĘ